

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca: sędzia Maria Antecka

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2021 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. w B.

przeciwko A. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 4 marca 2021 r.

sygn. akt I C 2443/20

1. oddała apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 1800 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Maria Antecka

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu:

1. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 3.780 zł;
2. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.719,24 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie:
 - a. od kwoty 249,84 zł od 12.09.2020 r. do dnia zapłaty,
 - b. od kwoty 293,88 zł od 12.10.2020 r. do dnia zapłaty,
 - c. od kwoty 293,88 zł od 12.11.2020 r. do dnia zapłaty,
 - d. od kwoty 293,88 zł od 12.12.2020 r. do dnia zapłaty,
 - e. od kwoty 293,88 zł od 12.01.2021 r. do dnia zapłaty,
 - f. od kwoty 293,88 zł od 12.02.2021 r. do dnia zapłaty;

3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

4. kosztami procesu obciążył pozwaną w 9% a powódkę w 91% i z tego tytułu zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.875,94 zł.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się powódka wnosząc apelację i zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

- art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385² k.c. w zw. z art. 56 k.c. w zw. z art. 36a ust. 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim („u.k.k.”) poprzez nieuprawnione uznanie, że zapisy umowne przyznające stronie powodowej wynagrodzenie prowizyjne za udzielenie pożyczki, opłatę przygotowawczą oraz opłatę za Twój pakiet są nieważne oraz obciążały pozwanego ponad dopuszczalne prawnie limity, przy jednoczesnym pominięciu przez Sąd I instancji w wykładni umowy przepisów o limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego,

- art. 353¹ k.c. poprzez ingerencję przez Sąd I instancji w treść stosunku umownego pomiędzy stronami w ten sposób, że Sąd działając bez podstawy prawnej dokonał ustalenia nowej wartości raty z tytułu umowy pożyczki, a w oparciu o to stwierdził, że brak było przesłanek do wypowiedzenia przez powoda umowy pożyczki,

- art. 720 § 1 k.c. poprzez brak zasądzenia zwrotu pożyczki do wysokości kwoty nominalnej pomimo zobowiązania umownego pozwanego do zwrotu rzeczowej kwoty,

- art. 5 pkt 6a w zw. z art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy ustawa dopuszcza możliwość umieszczania kosztów pozaodsetkowych w umowie pożyczki oraz ich egzekwowania zgodnie z zasadą swobody umów wynikającą z art. 353¹ k.c.

Mając powyższe na uwadze apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa dodatkowo co do kwoty 13.740,41 zł z odsetkami umownymi w wysokości ustawowych odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 11 września 2019 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, a w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za obie instancje, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i uznaje za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, czyniąc je integralną częścią niniejszego uzasadnienia. Sąd Okręgowy podziela też w większości rozważania prawne Sądu Rejonowego

Wbrew zarzutom apelacji, przyznać należy słuszność stanowisku wyrażonemu przez Sąd Rejonowy, że postanowienia umowne dotyczące wynagrodzenia prowizyjnego oraz opłaty za (...) pozostawały klauzulami umownymi, które należało ocenić jako abuzywne.

Łącząca strony postępowania umowa pożyczki przewidywała udzielenie pozwanej pożyczki w kwocie 9.000 zł, przy czym sumę, którą pozwana zobowiązała się spłacić określono na 20.880 zł. Poza faktycznie udzielonym na rzecz pożyczkobiorcy świadczeniem 9.000 zł, obejmowała ona również opłatę przygotowawczą - 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne - 7.771 zł oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania (...) - 1.100 zł i kapitałowe odsetki umowne ustalone według stałej stopy procentowej w wysokości 9,84% w skali roku.

Umowa pożyczki, aby można było ją uznać za nienaruszającą zasad uczciwego obrotu, powinna określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Trafne jest stanowisko (zob. m.in. wyrok Sądu Okręgowego w

Suwałkach z dnia 18 grudnia 2017 r. I Ca 452/17), że za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy więc każdorazowo uznawać te postanowienia umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalając mu jednocześnie omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.). Takie świadczenie, choćby zostało nazwane wynagrodzeniem (prowizja) nie stanowi świadczenia głównego stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CSK 38/11, wyrok Sądu Antymonopolowego z dnia 30 września 2002 r., XVII Amc 47/01, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 18 grudnia 2017 r., I Ca 452/17).

Z uwagi na przewidzianą w art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów nie można co prawda wyłączyć co do zasady prawa do obciążenia kredytobiorcy (pożyczkobiorcy) prowizją, w szczególności w sytuacji, gdy samo korzystanie przez kredytobiorcę z kapitału jest nieoprocentowane. Wysokość prowizji powinna zostać jednak określona w sposób nie powodujący nadmiernego obciążenia konsumenta pozaodsetkowymi kosztami związanymi z zawarciem umowy. Nadto powinna mieć uzasadnienie w nakładzie pracy (w tym związanego z ryzykiem niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez kredytobiorcę), w wydatkach na przygotowanie i realizację umowy, tak aby nie kreowała bezpodstawnego przysporzenia po stronie kredytodawcy. Okoliczności te podlegają badaniu przez Sąd w sporze o zapłatę takich należności.

Niewątpliwym jest, że powód mógł zasadnie dochodzić od pozwanej spłaty kapitału pożyczki, kapitałowych odsetek umownych za czas korzystania z kapitału oraz opłaty przygotowawczej. Co do tych należności umowa stron nie narusza praw konsumenta. Niedozwolonymi klauzulami umownymi są z kolei regulacje umowne przewidujące prowizję oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania (...). Mając na uwadze, że wynagrodzeniem za przygotowanie umowy i uruchomienie środków jest opłata przygotowawcza, a wynagrodzeniem za korzystanie z jego środków finansowych są odsetki umowne, to zastrzeżenie dalszego wynagrodzenia – prowizji za udzielenie pożyczki i z tytułu (...), jako nieuzasadnione nakładem pracy i wydatkami, stanowią dla powoda dodatkowe nieuzasadnione źródło zysku, w rzeczywistości prowadząc do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych.

Strona powodowa nie wykazała również, aby ich wysokość była efektem indywidualnych uzgodnień z pozwanym. Fakt udzielenia pożyczki stanowi oczywiście następstwo decyzji stron co do zawarcia tego rodzaju umowy, jednakże wynagrodzenie z tego tytułu, że do zawarcia umowy w ogóle doszło, jawi się jako nieuzasadnione, biorąc pod uwagę resztę opłat, które pożyczkobiorca pobrał w tytułu zawartej umowy. Brak tu jakiegokolwiek ekwiwalentności świadczeń. Ekwiwalentności takiej brak również w przypadku opłaty naliczonej tytułem przystąpienia pożyczkobiorcy do (...). Dodatkowe uprawnienia określone w warunkach „Twojego pakietu” należało jednoznacznie uznać za nieadekwatne do pobranej w zamian za nie opłaty wynoszącej aż 1.100 zł, tj. 12% kapitału udzielonej pożyczki. Powód obciążając pozwaną, jako konsumenta, obowiązkiem zapłaty prowizji w wysokości zbliżonej do udzielonego świadczenia (86%) i nie podając żadnych podstaw do jej wyliczenia, jak i obciążając ją opłatą z tytułu dodatkowych świadczeń, niewspółmierną do kosztów, jakie pożyczkodawca musiał ponieść w związku z ich dołączeniem do całości usług związanych z umową pożyczki, niejako nałożył cały ciężar i ryzyko związane z prowadzoną przez siebie działalnością na pozwaną.

Analizowane postanowienia umowy ukształtowały więc sytuację konsumenta w sposób naruszający równowagę obojga kontrahentów, z jednoczesnym uprzywilejowaniem strony powodowej jako podmiotu profesjonalnego, co powszechnie traktowane jest jako postępowanie naruszające dobre obyczaje w obrocie gospodarczym. W związku z tym należało je uznać za niedozwolone klauzule umowne.

Zauważyć w tym miejscu należy, że powód konsekwentnie podnosił, że skoro koszty zawarcia umowy, którymi została obciążona pozwana, nie przekraczają wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu, obliczonych na podstawie art. 36a ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (dalej: u.k.k.), to nie mogą być uznane za abuzywne. To stanowisko powoda w ocenie Sądu Okręgowego jest nietrafne. Brak przekroczenia przez pozaodsetkowe koszty kredytu limitu wynikającego ze wzoru matematycznego z art. 36a ust. 1 u.k.k., nie wyklucza oceny postanowień umownych je przewidujących w sytuacji, gdy nie są to jednoznacznie określone świadczenia główne, pod kątem ich

abuzywności, a obowiązek dokonania tej oceny w procesie z udziałem konsumenta, jak wskazano wcześniej, spoczywa na sądzie orzekającym z urzędu. Przepis art. 36a ust. 1 u.k.k. nie wyłącza bowiem stosowania art. 385¹ k.c. Brak jest też relacji między tymi przepisami o charakterze przepis ogólny – przepis szczególny. Art. 36a u.k.k. dotyczy wszelkich pozaodsetkowych kosztów kredytu, zarówno tych, które są sformułowanymi w sposób jednoznaczny świadczeniami głównymi, jak i tych, które charakteru takiego nie mają. Z kolei abuzywność dotyczy wyłącznie tych świadczeń, które nie są głównymi sformułowanymi w sposób jednoznaczny. Zestawienie powyższych przepisów wskazuje na to, że pozaodsetkowe koszty będące świadczeniami głównymi, nawet jeśli są sformułowane jednoznacznie, nie mogą przekroczyć wartości określonych w treści przepisu art. 36a ust. 1 u.k.k., z kolei jeśli takimi świadczeniami nie są, to nie tylko nie mogą przekroczyć limitu z art. 36a ust. 1 u.k.k., lecz również nie mogą stanowić rozwiązań ocenianych negatywnie z punktu widzenia art. 385¹ k.c. Podkreślić trzeba, że przepis art. 36a ust. 1 u.k.k., w swoim założeniu miał pozytywnie wpłynąć na sytuację konsumenta poprzez wprowadzenie rozwiązań polepszających ochronę jego interesów jako podmiotu mniej uprzywilejowanego w stosunku do pożyczkodawców, będących z reguły wysoce profesjonalizowanymi uczestnikami obrotu gospodarczego. Tymczasem poczyniona przez apelującego wykładnia zmierzająca do wyłączenia stosowania art. 385¹ k.c. w sytuacji, gdy koszty mieszczą się w określonym art. 36a limicie, prowadziłyby w gruncie rzeczy do sytuacji przeciwnej, a więc niezgodnej z pierwotną wolą ustawodawcy przy wprowadzeniu tej regulacji do krajowego porządku prawnego.

Zagadnienie to stanowiło przedmiot wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 marca 2020 r. w sprawie C-779/18. Trybunał uznał, że z zakresu stosowania dyrektywy 93/13 nie jest wyłączony warunek umowny, w którym ustala się całkowite pozaodsetkowe koszty kredytu z poszanowaniem maksymalnego pułapu przewidzianego w przepisie krajowym, niekoniecznie biorąc przy tym pod uwagę rzeczywiście ponoszone koszty.

Prowadziło to do słusznego uznania przez Sąd Rejonowy, że należne powodowi były kwoty z tytułu kapitału udzielonej pożyczki (9.000 zł) i opłaty przygotowawczej (129 zł), bez wynagrodzenia prowizyjnego i za (...). Stąd też Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeliczył wartość rat – w tym kapitału oraz odsetek należnych do zapłaty (pkt IV uzasadnienia). Trafnie też Sąd Rejonowy uznał, że umowa nie została skutecznie przez powoda wypowiedziana, bowiem pozwana w chwili wypowiedzenia umowy nie pozostawała w zwłoce ze spłatą zaciągniętego zobowiązania.

Zarzut naruszenia art. 720 § 1 k.c. poprzez brak zasądzenia zwrotu pożyczki do wysokości kwoty nominalnej pomimo zobowiązania umownego pozwanej do zwrotu rzeczony kwoty, okazał się o tyle bezpodstawny, że Sąd Rejonowy zasądził kwotę będącą zsumowaniem wymagalnych na dzień wydawania wyroku 23 rat, pomniejszoną o spłaconą przez pozwaną kwotę 5040 zł.

Sąd Okręgowy zauważa jednak, biorąc pod uwagę rozważania Sądu Rejonowego i dokonaną w ich następstwie weryfikację wartości należnych rat oraz treść deklaracji wekslowej (k.5), zgodnie z którą pożyczkodawca miał prawo uzupełnić weksel gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej pełnej raty przekroczy 30 dni, co jak prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy nie miało miejsca, nie było podstaw do wypełnienia weksla, a tym samym do dochodzenia roszczenia z weksla. Już z tej przyczyny powództwo, jako oparte na wekslu, powinno zostać oddalone w całości. Objęcie bowiem sporem stosunku podstawowego w wyniku wniesienia zarzutów przeciwko roszczeniu z weksla bywa określane obrazowo, choć nieściśle, przeniesieniem sporu z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Określenie to sugeruje zastąpienie dotychczasowego sporu dotyczącego stosunku wekslowego sporem dotyczącym stosunku podlegającego jedynie powszechnemu prawu cywilnemu. W rzeczywistości jest jednak tak, że odwołanie się do stosunku podstawowego w zarzutach wniesionych przeciwko roszczeniu z weksla prowadzi przede wszystkim do uwzględnienia tego stosunku w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Inaczej mówiąc, przedmiotem powództwa opartego na wekslu nie jest stosunek podstawowy, lecz zobowiązanie wekslowe, choć zarzuty oparte na stosunku podstawowym mogą służyć obronie pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 2020 r. w sprawie V CSK 575/18 i cytowane w nim orzecznictwo). Biorąc jednak pod uwagę, że to powód złożył apelację, nie było możliwości zmiany wyroku na jego niekorzyść, o czym wprost stanowi zasada reformationis in peius wyrażona w treści art. 384 k.p.c.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, o czym orzekł w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z treścią art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda. Na koszty złożyło się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika, pozwanej ustalone w oparciu o § 2 ust. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

Maria Antecka